

Wychodzi

1-go i 15-go dnia
w miesiącu.

DJABEŁ

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, illustrowane.

Adres Wydawnictwa:

KRAKÓW

Rynek główny l. 8,
Drukarnia W. Kornecki.

J. Barberowski
szczerbaskich, cementu portlandzkiego i gipsu, polityny, oliwy do wozów i maszyn, Główny składowy Drózdzy.

w Krakowie, Maty Rynek Nr. 2, poleca Skład hurtowny i częściowy różnego rodzaju win, likierów, rosółów, rumów krajowych i zagranicznych, sypulchni koniaku francuskiego, portu angolskiego, piwa Beck. Handel hurtowny i częściowy towarów korzennych, dołatkowych, Herbaty chińskiej, jakoteż karawanowej rosyjskiej i oliwy prawniczej iudejskiej, Główny Skład: Świecie rezerwowany, kościelnych i słodowy Apollo, fabry, lakierów, pokosów, wyrobów

290 25-2

M. Jakubowski

W KRAKOWIE.

Kantor: ulica Kanonicza 16.

Magazyny: { w Krakowie, Suklennice L. 26, 27.
we Lwowie, Plac Maryacki.

Ma zaszczyt polecić wyroby z chińskiego srebra, platerowane, brązowe i z prawdziwego srebra,

jakoto: **nakrycia stołowe, noże, widełce, łyżki, lyczeczki**, przedmioty ozdobne na podarki, oraz artykuły kościelne: lichtarze, monstrancje, kielichy, krzyże, zyrandole i t. p.

Przyjmuje wszelkie reperacje do pozłacania, posrebrzania, niklowania i brązowania.

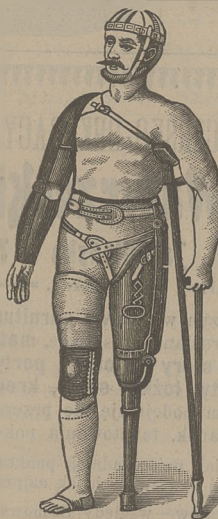
Wypożycza nakrycia „sztuczne stołowe” na większe zebrania. 231 43-2

Przeszek do czyszczenia srebra i złota.

Ceny fabryczne. — Cenniki darmo i opłatnie.

Na wystawie lekarskiej w Wiedniu złoty medal i dyplom.

Kto potrzebuje bandaży rpurowego



na hernię pachwinową, pępkową, lub **pasa** do podtrzymywania brzucha itd., lub też z dotychczasowego nie jest zadowolony, raczy się z całym zaufaniem udać osobiście lub listownie do wynalazcy najlepszych konstrukcyj bandaży, które są polecone przez **Wnych Panów Lekarzy** jako najlepsze od wszystkich, nie tylko krajowych ale i **zagranicznych**.

293 25-2

Ludwik Knapieński

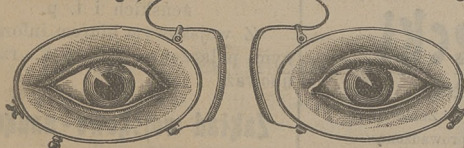
Kraków, Sławkowska 4.

L. TOMASZKIEWICZ

MECHANIK i OPTYK

w Krakowie, ulica Floryańska L. 2, Hotel Drezdeński, poleca

okulary, ewikiery,



200 43-2

lornetki, barometry, termometry.

Urządza dzwonki elektryczne, telefony, gramofony. Zamawienia oraz reperacje wchodzące w zakres optyki i mechaniki, uskutecznia się w krótkim czasie.

TOALETY

wizytowe, spacerowe, wieczorkowe i ślubne

wykonuje gustownie
krojem franeuskim.

Ceny przystępne.

Bluzki Fischus
Krawatki, Kołnierzyki
Weloniki tiulowe i koronkowe
Pończochy bawełniane, damskie i dziecinne
Rękawiczki bawełniane, niciane i jedwabne

Gorsety paryskie
Wstążki, Tiule, Hafty
Grenadine, Krepy, Muszliny
Gazy, Szyrtyngi, Podszewki
Materie kościelne

294 25-2

po najtańszych cenach i w wielkim wyborze
polecają

POREBSKI & ZIMLER

Kraków, Rynek główny L. 8.

Franciszek Holub

w Krakowie, ul. Floryańska L. 6.

AMAZONKI, OKRYWKI,

ZAKIETY, PŁASZCZE,

WI ERZCHY do FUTER,

i t. p.

wyłącznie krojem angielskim.

Ceny przystępne.

303 18-5

WINCENTY SATELECKI

Pierwszorzędną według najnowszych wymagań urzędowa

FABRYKA PIROWA Wyrobów Masarskich

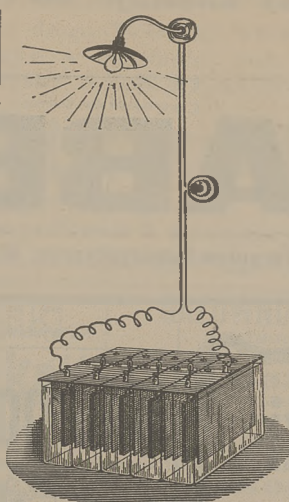
w Krakowie, ulica Floryjańska, L. 18.

Filia: w Wiedniu V. B. ul. Schönbrunnerstrasse 27.

Wyrobia i poleca: Szynki prasgkie i westfalskie, poledwice pieczone i łososiowe, sławne kielhasy krakowskie: poledwiotowe, krajane i siekane, kielaski pasztecikowe, salcesony w rozmaitych gaunkach, paryska kielbasę, słoninę paprykowaną i wedzoną z miodowych proszów, rolady w rozmaitych gaunkach, słoninę pośka białą i wedzoną, sado słone, kielhasy i sardelki wiedeńskie, kielaski podgrzane w trzech gaunkach i wszystkie inne wyroby tu niewyżejogmione, a które wchodzą w zakres masarski.

Dwa razy dziennie świeży towar.

Cenniki szczegółowe na żądanie. — Przesyłki uskutecznią się od wrotną pocztą za pobraniem. 206 43—?



Firma istniejąca od roku 1846.

J. BAZES

w Krakowie, ul. Grodzka Nr. 55,
naprzeciw kościoła św. Piotra (dom własny).
Telef. Nr. 152.

Generalne Zastępstwo dla Krakowa i całej Galicyi
oraz Skład komisowy

Flaszek różnych gatunków

mianowicie do piwa, wina, szampa, oraz butelki z patencie-
wanem zamknięciem i butelki koszykowe (demijohny), z fabryki
aust. Towarzystwa hut szklanych w Aussig.

Fabryczny skład LAMP. — Główny skład
fabryczny Porcelany, Szyb, Szkła, z różnych
fabryk czeskich, jakoteż i zagranicznych. — Poleca wielki wy-
hór Serwisów porcelanowych i szklanych, Luster w
ramach i bez, Zyrandoli i Kandelabrow — oraz
poleca się do urządzenia Hotel, Restauracyj
i Zakładów kąpielowych.

Geny fabryczne i przy większych ilościach odstępuje się pewny rabat.
Obstalnki miejscowe i zamiastowe uskutecznią się w jak
najkrótszym czasie. 187 53—?

ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY -- Alfonsa Wawrzeckiego --

Kraków, ul. Jagiellońska l. 7
— róg ulicy Szewskiej. —

Zaopatrzwszy magazyn w gotowe garnitury, materace
wełnienne, sprężynowe, druciane i rysorowe, materye, plusze,
drelichy, kołdry, koce, story do okien, portyery, firanki,
dywany, chodniki, tapety, łózka, szafy, kredensa i t. p.,
polecam takowe; zarazem podejmuję się przerabiania mebli,
materacy, zakładania firanek, tapetowania pokoi i t. d.

Zamówienia uskutecznią jak najdokładniej, punktualnie i o wiele
możności tak w cenach jak i w warunkach jak najprzystępniejszych.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej Publiczności
i zacnych Odbiorców, polecam się i nadal łaskawej pamięci.

Z wysokiem poważaniem
Alfons Wawrzecki.

313 2—4

Założona w roku 1866.

Drukarnia W. Kornecki

w Krakowie, Rynek główny L. 8, I-sze piętro,

(naprzeciw kościoła św. Wojciecha, nad sklepem Wnych Porębskiego i Zimlera)
będzie i nadal po śmierci ś. p. Wincentego Korneckiego prowadzoną
pod tą samą firmą.

Kierownikiem drukarni zostaje syn zmarłego właściciela

Bronisław Kornecki,

który ukończył Akademię graficzną w Wiedniu, pracował w zawodzie
drukarskim za granicą a mianowicie w Berlinie i Lipsku, to też daje
zupełną gwarancję, że wchodzące w zakres tego zawodu roboty będą
wykonane zupełnie wzorowo, dokładnie i punktualnie.

Przez Wysokie c. k. Władze rządowe
autoryzowane

Biuro informacyjne
dla spraw wojskowych
emeryt. rotmistrza

A. KORNBERGERA w KRAKOWIE

Tymczasowo Karmelicka 11 parter,
udziela wyjaśnień i wskazówek we
wszystkich sprawach dotyczących
służby wojskowej i sporządza po-
śpiesznie i starannie wszelkie odno-
sne podania.

Biuro załatwia również podania dla
oficerów w sprawach zawierania mał-
żeństw, w sprawach szlachectwa i w
sprawach dworskich, podania do Tro-
nu, podania o pozwolenie złożenia
konwersyi i podniesienia kaucyi mał-
żeńskich i t. p.

Z wojskowym biurem informacyj-
nym połączony jest c. k. rządowo
upoważ.

Zakład wojskowo-naukowy
i PENSYONAT.

Prospekty wysła się na żądanie od-
wrotnie i bezpłatnie. 309 17-7

D J A B E Ł

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, illustrowane.

Wychodzi dwa razy na miesiąc.

Prenumeratę, listy, artykuły należy nadsyłać pod adresem:

Wydawnictwo „Djabła”

Kraków, Rynek gł. L. 8 (Drukarnia: W. Kornecki).

Rękopisów nie zwraca się, ale bywają uiszczone.

W umieszczeniu ogłoszeń pośredniczą wszystkie agencje czasopism w kraju i zagranicą.

PRZEDPŁATA KWARTALNA:

w Krakowie i na prowincyi z przesyłką poczt. koron 2.—;
w Niemczech marek 2.50; w Ameryce rocznie dolar. 2.50;
we Francyi kwartalnie franków 3.—.

WŁASNOŚĆ MASY SPADKOWEJ PO Ś. P. EMILU BORKOWSKIM. — Wydawca: *Karol Kucharski.*

Z przyczyn od Redakcyi niezależnych niniejszy numer wychodzi spóźniony. — Następny numer wyjdzie 15-go b. m.

Za niniejsze opóźnienie przeprasza Szan. Czytelników

REDAKCJA.

Listy z wojska.

Jaguś moja!

Straśnięś głupia moja Jaguś, zaraz poznać żeś Cywil, bo złamany śwarmilniji ani z Glinom ani z kłajstrem ani z niczem zlepić niezdoli a choćby i zdolał, to i tak Kłajster kosztuje. I to se Jaguś pamientaj, że zadarmo nie!

Ale jużem odkupił i słus!

Ty sie o te Kucharke od tego ritmajstra od dragonów nie bój, bo cie kocham furt i przysięgne ci sie na śpangi, że cie bede kochał choćbym miał zdechnać z głodu!

Po tych manibrach jak my powrócili Ajzybanem do Kasarni, tak nie ino my furt pucowali mondury i kantowali my Strozaki i chodzili my na warty.

Kiedysik postawili mnie na warcie przy sztylderhauszie. To ci jes taka budka jak

u was co w ni siedzi Burek, ino że swarna i większa, bo w nią wlezie żołnierz z bajonetem a jeszczebyś sie i ty zmieściła.

Stałem w ni styry godziny i wartowałem, ale sam nie wiem Czego bo ten sztylderhaus stoi w czystem polu i nima co wartować. Nie pytałem sie pana Kaprala, boby zaraz poznać że niewiem, ale se tak miarkuje, że wartowałem tego sztylderhausu, bo barz pięknie pomalowany w czarne i żółte paseczki, a teraz zimno, pewnikiem by chto ukrad na podpałkę, a szkoda bo to i cysarskie i malowane.

Moje powodzenie jest dobre ino że bez te manibry i węgierki strasnie schud i żaden Lajbik nie chce na mnie pasować.

Tagem se kalkulowałem, że bez tę chudość wykręcę się od wojska i zameldowałem się marod. Zaraz mie dali na marodeymrę a potem do Szpitala i puściliby mie ale mie

nie puszcza a to bez stahbarhta. Ten stahbarht strasnie mie kuniruje i gada, co ja jes zdrów ino tak markiruję i symuluję chudość.

A najgorsze to, że choć mi regimentharzt nakazał dyjetę, to te psuabraty krankoftry wszystko Kradną i ani dyjety ani nie mi nie dają. Niechby se już zlekwrwie te dyjety zjarli, żebyem choć miał taki menaż jak był przy kompaniji, a tak przyjdzie człowiekowi z głodu zmarnieć choć na cysarskim Wikcie.

Takim zły na nich, że jakbyś tu była kochana Jagusiu, tobym cie sprzał!

No, serwus Jaga!

Twój

c. i k. Antek.

Ar.

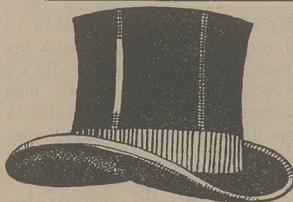


Cylindry – Kapelusze

P. & C. Habiga, Wilh. Plessa
i z innych ces. i król. nadwor. fabryk.

BIELIZNĘ MĘSKĄ

**KRAWATY — RĘKAWICZKI — LASKI
PARASOLE — PŁASZCZE GUMOWE
KALOSZE — KUFRY — TORBY — PASKI**



poleca
**Zdzisław
ZDANOWICZ**
Kraków, ul. Sławkowska L. 3.
Hotel Saski. — Telef. 516.

Sprawozdanie sejmowe.

(Telefonem własnym bez drutu).

Lwów 8 października.

Podczas dyskusji szkolnej zabiera głos pan namiestnik.

Mowa namiestnika.

— Wysoka Izbo! Wszystko będzie dobrze! Na zarzuty nie odpowiadam, bo i czasu szkoda i nie chce mi się, a zresztą od czegoż mam inspektora Baranowskiego? (Oklaski).

Inspektor Baranowski stwierdza co do zarzutów, że to wszystko złośliwe wymysły i że stan oświaty nie pozostawia nic do życzenia. Cyfry mówią najlepiej. Za króla Cwicioka było analfabetów 125%, obecnie jest ich tylko 56%. Postęp jest więc bijący w oczy! Borneo ma analfabetów 99%, Grenlandya 95%, a Galicya 56%. Możemy być dumni! (brawa i gratulacje).

Zarzut ks. Bohaczewskiego, że Rada przedstawia stajnię Augiasza, odesłano do komisji talaradowej.

Ks. Stojałowski stawia wniosek, aby Rada szkolna zajmowała się także szkołami. Uchwalono bez dłuższej dyskusji. Następują faktyczne sprostowania 33 posłów.

W czasie mowy Bohaczewskiego, marszałek wzywa mowcę dwukrotnie do porządku, poczem odbiera mu głos. Gdy mowca zaprotestował przeciw postępowaniu marszałka, tenże zakonkludował:

Marszałkus locutus, causa finita!

Ks. Bohaczewski: Nie ma rymu!

Marszałek: Ale jest sens!

Po tem intermezzo Izba przyjęła wszystkie wnioski Komisji szkolnej. Wniosek Oleśnickiego odesłano do Komisji szkolnej przyszłorocznego sejmu.

Lwów 10 października.

Ks. Szponder żąda ukrajowienia lwowskiego zakładu dla głuchoniemych i założenia takiegoż zakładu w Krakowie, uzasadniając wniosek tem, że wszelkie podania i prośby do władz pozostają bez odpowiedzi, co dowodzi wielkiej ilości głuchoniemych urzędników.

Mogilnicki sprzeciwia się dodatkowi pięcioletniemu dla nauczycieli w razie „skutecznej pracy”, gdyż taka stylizacja uchwały mogłaby doprowadzić do stosowania u nas metody nauczania znanego pruskiego pedagoga Dippolda. Radzi, aby dla zapobieżenia możliwym protekcjom wynagradzać wszystkich bez wyjątku.

Stapiński oświadcza, że jakkolwiek wiceprezydent Płazek niczego dotąd nie zrobił, mimo to jest mu sympatyczniejszy od Bobrzyńskiego. (Płazek dziękuje Stapińskiemu, posłowie gratulują Płazkowi).

Wnosi: 1. ażeby nauczycieli nie karano zbyt surowo, 2. ażeby ich nie karano wcale, 3. ażeby „cieniowano“ kary. W tym celu w Radzie szkolnej powinien zasiadać jeden z artystów malarzy, jako rzeczoznawca światło-cienia.

Lwów 11 października.

Posel Huryk wzywa rząd, ażeby zapobiedz konkurencji, jaką dla ubogiej ludności wytwarza praca więźniów zakładu karnego w Stanisławowie. Więźniów można zająć w inny sposób, n. p. przedstawieniami amatorskimi, konwersacya, ferblem itp. Odesłano do komisji teatralno-prawniczej.

Następnie uchwalono wydać sądom 7 posłów w 77 wypadkach.

Ks. Stojałowskię uchwalono wydać w 6 wypadkach. odmówiono zaś wydania w 2 wypadkach, które dotyczą jego działalności politycznej. (Bitwa pod Żywcem i lwowski pojedynek).

Paygert przedstawił sprawozdanie komisji przemysłowej o wniosku Gnoińskiego co do spirytusu denaturowanego, który powinien być w ten sposób denaturowany, aby służył także do wewnętrznego użytku. Opodatkowanie spirytusu jest barbarzyństwem, niegodnem 20-go stulecia.

W komisji dla reformy wyborczej, obradowano nad wnioskiem Oleśnickiego o utworzenie kurii powszechnych wyborów przez dodanie do obecnie istniejących kurij także następujących:

1. kurii kulparkowskiej,
2. „ pastuchów nierogacizny,
3. „ pastuchów gęsi,
4. „ uczniów gimnazjalnych,
5. „ uczniów szkół ludowych,
6. „ mamek (w zastępstwie niemowląt).

Stapiński gwałtownie występuje przeciw korupcyi wyborczej, twierdzi, że przysłówie „Kocioł garnkowi“ nie ma sensu i grozi obstrukcyą ludowców. Replikuje p. Apolinary Jaworski, robiąc uwagę, że na obstrukcyi najgorzej wyjdą ludowcy a zyska Mikolasch.

Bobrzyński propnuje (w razie uchwalenia kurii pastuchów, uczniów i niemowląt) zmianę sposobu agitowania przedwyborczego, przez dodanie do wódki i kiełbasy wyborczej miodu tureckiego, bombonów i korzenia fiołkowego. Pan Marszałek nie chcąc dopuścić do dorywczego trakto-

wania tak ważnej sprawy, zamyka posiedzenie. Następne posiedzenie odbędzie się 18-go października.

Ar.



Hajdamacka czerń...

Hajdamacka czerń
Wciąż po Lwowie hula,
Choć się ten i ów
Dostał już do ław...

Hajdamacka czerń
Nową władę bronią —
Kilka zginiętych jaj,
I... na ostre gonią!...

Hajdamacka czerń
Nie czi książę szaty,
Lach, to dla nich wróg,
A socyałki braty!...

Hajdamacka czerń
Dość ma tych nawywek,
Co zapewnią jej
Cudo, a nie str...onnictwo!...

All.



Północny niedźwiedź.

Rosya chociaż z Japonją
Zarazby wszczęła wojnę,
Udaje, że z niej dziecko
Nad wyraz jest spokojne,
Zachwala ciszę,
O pokoju manifesty pisze
I prosi by w tym względzie
Zawsze i wszędzie
Liczył na nią, jak na Zawiszę!...
I skądże u moskali
Pokoju zapach,
Na który się niejednen
Rząd już strasznie zlapał...

Skąd? ach na to odpowiedź
Już dawno jest dana!
Rosya do wojny teraz
Nieprzygotowana,

Lecz skoro sobie tylko
Naostrzy pazury,
Wyrazi zaraz zdanie

Odmiennej natury,
A niechęć do czynienia
Mieć z niedowiarkami,
Słowa miast manifestem,
W lot poprze — kulami!...

Alli.



Stanisław Karliński

Kraków,

114 59-2
Sukienice Nr. 28 (naprzeciw Ratusza).

Skład papieru. Poleca: Księgi handlowe, kopiały i prasy kop. — Wielki wybór krajowego i zagranicznego papieru listowego. Karty do gry, Karty wizytowe na zamówienie, Karty korespondencyjne z widokami (ciągle nowości).

Zastępstwo Tutek cygaretowych S. W. Niemojowskiego.

FERDEK SOCYALIK.



Straśnym ci choroba miał kłopot z moją mordografją. Rydaktur ci mi furt makówkę suszył, cohy mu dać mój portyt do „Djabła“, a ja ci nimioł nijakiej pyskobiłki, bo jak Wilhelm był we Widniu i wszystkim swoje fotografije rozdawał, tom ci i jo jedne dostok, i musiołem ci moja ostatnią dać na odwider. Chciołem choroba isć do Zybaldy, ale mi jedna brzana powiedziała, co on ino dzieci dobrze robi; poknaiołem do Olmy, ale ona znowu nie chciała z przodu, a rydaktur nie chcioł się zgodzić na profil, i tak ci choroba nijaki rady nie było. Alem ci se na szczyńście przypomniał, co mnie raz w polieyi fotografowali, pono do albumu dlo delikata. fagem ci choroba poknaioł do dyrektura, i prosilem ci go o jedne fizyomordę. No i niech która brzana powi, czym ci choroba nie jest morowy kawalar i z fantazyą. Szabaśnik na makowie na bakier, komet w zębach, gardyrobna galanta, i wszystko klawo. Ino z tą poletyką to ci se choroba jeszcze nimogę dać rady. Nagrypsol ci „Naprzód“ artykuł wstympný, za co towarzysz Reger został bez émoje Chomiaka do ula zachatrany. Teraz ci Chomiak bez żadnyj

namowy ani bez nijakiego interesu, ino dlotego, co ci razem ze swojemi robokami nimo co jeść, odkąd go towarzysze zbijkotoawali, zgłosil się, co ci émoje w sądzie gadał, i tak gryp-o: „Wiedziony osobistą niechęcią ku osobie Witolda Regera, złożyłem nieprawdziwe zeznania, że Reger groził mi zemstą. Reger nie pozostawał ze mną nigdy ani w bliższych ani w dalszych stosunkach, nie mógł więc czuć do mnie ani żalu, ani żadnego uczucia niechęci.“ Nijako ci choroba nimogę skapować, skoro Reger nimioł z Chomiakiem nijakich stosunków i nimóg czuć do niego niechęci, jakim cudem łągał przed sądem, wiedziony osobistą niechęcią ku Regerowi. Ale skoro ci mu Reger przebaczył, to i jo se nimom co psuë makowky tą sprawą.

W „Nowy Reformie“ wyczytołem ci znowu w Nrze 226, na 2 stronie w V. szpalcie taką choroba wiadomość: „W tych dniach w Paryżu znaleziono młodą parę małżonków, którzy niedawno poślubili się w łóżku bez życia. Śmierć spowodował niezakrecony dobrze gaz“.

Żydzie, daj błachę, ale z dobrze zakreconym gazem, a nie chrzczonej.



Deprawacya.

Dotąd ksiądz był w Polsce całęj Osoba poważna, święta, Piastunem go Boga zwano, Czci mu nigdy nie ujęto. Ale Pater Stojalowski, Co ma w polityce szczęście, W swym zapale oratorskim Prowadzi walkę na pięście. I w zasad własnych obronie Wśród hołoty i uciśku Chociaż kapłan — sługa Boży Dostał w nagrodę po — grzbiecie.



ZAGADKI.

I. Kto to?

Szeroko pisał nasze dzieje,
Nad pewną w kraju władą warstwą,
Przeróżne życia miał koleje
I znenawidził dziennikarstwo...

A znenawidził je dlatego
Że wyciągało wciąż szczegóły,
Niebudujące z państwa jego,
A on był na to strasznie czuły...

Aż w końcu przeszedł „w senatory“
I miał spokojnie pędzić życie.
Lecz mimo tego, od tej pory
Na mandat ostrzył zęby skrycie...

I skrycie je ostrzył lecz wytrwale,
A że obeznan z tem rzemiosłem,
Choć miał przeróżne wielkie „ale“,
Pozostał posłem!...

II. Czy będzie prezesem?

Pozostał posłem ale w duchu
Nie tylko o tem marzy ino,
Wiem i nie tylko tak ze słuchu
Jakie mu w mózgu sny wciąż płyną...

Z każdym zawarł pakt serdeczny,
Ba! co to z każdym! nawet z biesem,
Ale warunek jest konieczny:
Ze „Kola“ zostać ma prezesem!...

Posłuchaj Polskiej ziemi dziatwo
I rozważ sobie to dokładnie:
Pierwszą zagadkę każdy łatwo,
Drugiej nikt chyba nie odgadnie!...

Lecz kto potrafi być cierpliwý
(Do tego chętnie i ja dążę)
Zobaczy wtedy owe dziwy,
Gdy przyszłość gatkę tę rozwiąże!...

Djabel. II.



M. BEYER i Spółka

Kraków, Sukiennice Nr. 12—13—14, (naprzeciw kościoła Najświętszej Panny Maryi).

FABRYCZNY SKŁAD

plócien i bielizny gotowej męskiej, damskiej i dziecinnej, oraz bielizny stołowej białej i kolorowej, Chustek białych i kolorowych z fabryk krajowych i zagranicznych.

GŁÓWNY SKŁAD

normalnej bielizny trykotowej Prof. Dr. Gustawa Jaegera i wszelkich wyrobów trykotowych z jedwabiu, wełny i bawełny Pończoch damskich i dzieciennych i skarpetek męzkich. Skład bielizny Wieleb. Ks. Sebastjana Kneippa. Wielki wybór bluzek satynowych, wełnianych i jedwabnych. Parasolki damskie od słońca oraz Parasole od najtańszych do najwykwintniejszych.

Całe wyprawy ślubne są gotowe na składzie.

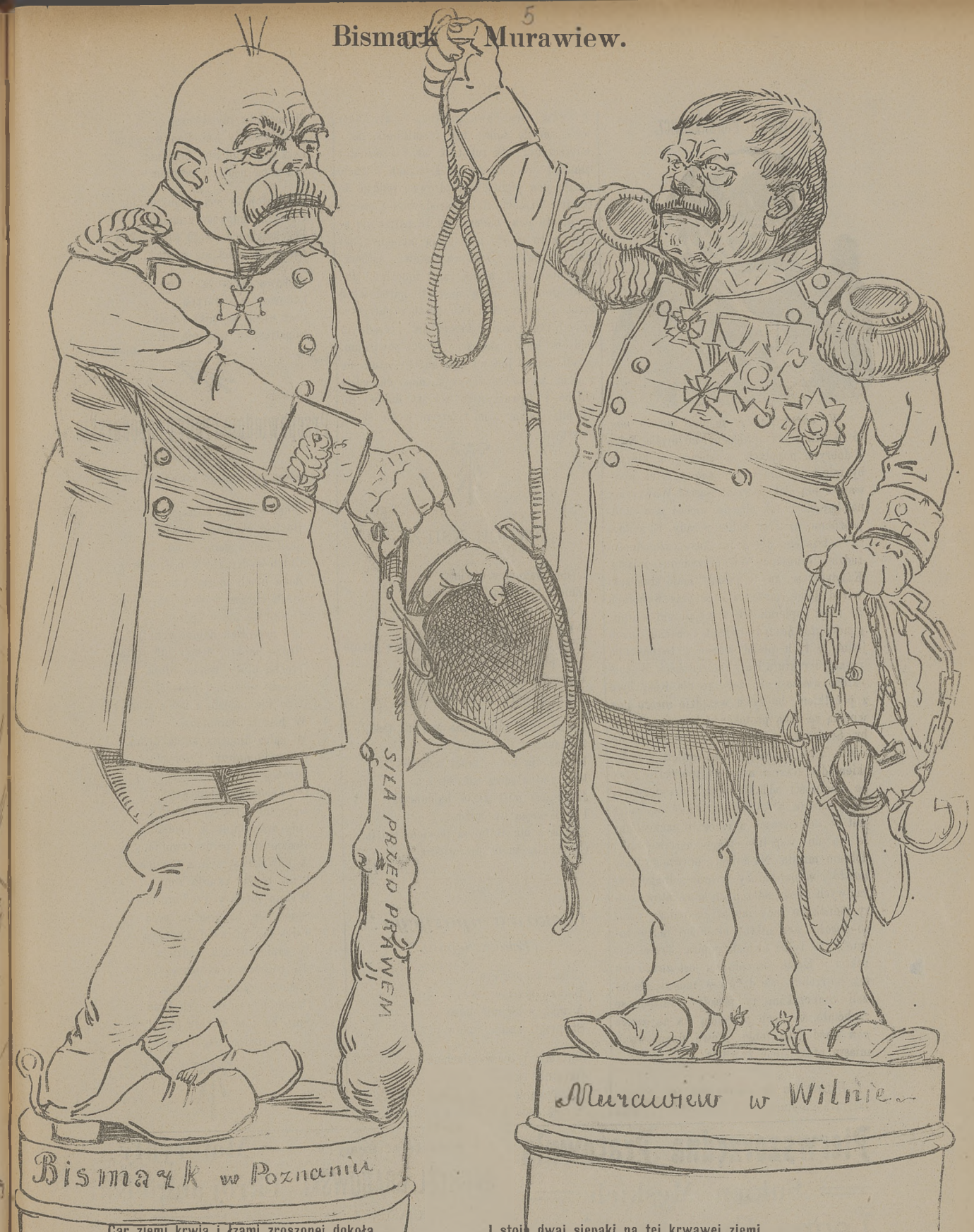
Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwrotną poztą.

279 25-?



Krzyżacki Prorok — ikonoklasta —
Powstał i krzyknął: „Precz ze świętymi!
Ja, Bóg, Fryc Wielki, Bismark... i basta!
— No... Chrystus z kilku mowami swemi
Okazał pewną indywidualność,
Gdy chrzczył rybakom nowe okręty.

Pozatem wszystko zwykła banalność.
Prócz nas — kto prorok? — prócz nas — kto święty?
I tnąc obrazy, uczył lud wierny:
„Bogiem jest tylko nasz Stary Stwórca,
Świętymi tylko — Hohenzollerny,
Prorok ja jestem — obrazoburca!”



Bismarck w Poznaniu

Car ziemi krwią i łzami zroszonej dokoła
W podarunku dał maskę tygrysa — Mongoła;
Car dzikosc kanibala ocenił przychylnie,
Więc spżem go uwiecznił w skatowanym Wilnie.

Pozazdrościł mongolskim carom król Prusaków;
I jemu spżu nie brak i nie brak siepaków,
Co carskim Murawiewom mogą śmiało sprostać!
Więc Poznaniowi w darze dał Bismarka postać..

Murawiew w Wilnie

I stoja dwaj siepaki na tej krwawej ziemi,
Ktorej trzewia targali kłami krwiożerczymi
Mongolski tygrys — pruska zjadliwa gadzina...
A króle patrzą — czy się ziemia nie ugina?

O, ta ziemia spokojnie dźwiga spżu łomy...
Lecz jeśli kiedyś dreszcz ją wstrząśnie niewidomy,
Jeśli zadrga trawiona wolności tęsknotą?
O króle, twarda ziemia! Spże jej nie zgniotą!

Pan Radca Piorunkiewicz.



W naszy Radzie miejski *uwożo pon*, to te Stańczyki o niczem nie myślą, tylko o dobrych posadach, a sprawy z którychby miasto miało *uwożo pon* pożytek przeważnie idą jak powiada sąsiad Wawrzyńec na kolek. I tak obecnie *uwożo pon* są opróżnione aż trzy dobre posady, bo syndyka i trzeciego dyrektura kasy oszczędności tudzież drugiego Wiceprzydenta miasta. Kandydatów na te posady mają stańczyki wśród siebie masę, ale że przy wyborach do rady popierali ich z wyjątkiem inteligencji główne żydy, więc też obecnie chcąc jedną z tych posad złapać i to podobno posadę dyrektura Kasy oszczędności. Wątpię bardzo *uwożo pon*, żeby to dla Kasy było z pożytkiem, bo żydzi wszędzie *uwożo pon* wnoszą ze sobą protekcję i korupcję. Gdyby Stańczyki miały *uwożo pon* głowę do rządu, toby posadami temi umieli z pożytkiem dla Kasy i miasta rozporządzić i tak po słusznosci oddaliby posadę drugiego wiceprzydenta stronnictwu, które w radzie jest w mniejszości, a przez to zachęciłoby się go do wspólnej pracy uczciwej nad dobrem miasta. Na doradcę prawnego Kasy *uwożo pon* należałoby wybrać jednego z uczciwych i doświadczonych adwokatów, którzy jednak do rady miejskiej nie należą, przez co *uwożo pon* niktby nie mógł radzie zarzucić, że tylko swoich popira. Trzeci dyrektor w Kasie oszczędności jest *uwożo pon* tak potrzebny jak dziura w moście, ale jeżeli Stańczykom ty posady gwałtem się zachciało, to niech powołają na nią *uwożo pon* choć jaką tęną głowę finansową i miastu prawdziwie życzliwą.

Ucieszyłem się *uwożo pon* jak wyczytałem w gazetach, że tyjatr ludowy wzięło

w swoje ręce Towarzystwo Oświaty ludowy i myśle sobie, tak rzemieślnik jak i mieszczanin, tak robotnik jak i terminator zamiast waleśać się po szynkach i tracić *uwożo pon* pieniądze i zdrowie, pójdzie do tyjatra, wzmocni duba narodowego i czegoś się *uwożo pon* nauczy. Aż tu patrze na afisze a tu *uwożo pon* grają jakiegoś „Senatora“, jakiś „Dom waryjatyw“, sztuczny dła obce ani mądre ani moralne tfu! splunąłem, to nima naszych narodowych sztuk i pięknych i moralnych i patryotycznych, żeby takimi komediami porządnym ludźm głowy zawracać. Tyleż powiedziałam, jeżeli tyjatr ludowy dawanych sztuk nie zmieni, to *uwożo pon* z ty mąki nie będzie chleba i Towarzystwo oświaty ludowy do oświaty swym tym tyjatem wcale się nie przyczyni.



DWÓCH KSIEŻY.

Jeden kaganiec oświaty,
Zniósł hajdamackie zniewagi
Ale nie stracił miłości naszej
Nie stracił swojej powagi!...
Owszem! w kim jeno polska krew płynie
Ten przed nim czoło pochyli.
Owszem! sto razy więcej on znaczy,
I więcej wart od tej chwili!...

Drugi, choć Polak, nie jest już taki,
Za zaszczyt i za fiolety,
Miłość dla braci, braci rodzonej
Wyrzucił z serca niestety!...
Jemu jest miły krzyk hajdamacki
I woli krętą iść miedzą...
Przebac mu Boże, są bowiem ludzie,
Co czynią, to co nie wiedzą!...

Djabel II.

Ciekawa opozycja!

(Echa z Sejmu).

Ciekawa opozycja
Barana przeciw owcy —
A taką w Sejmie teraz
Stworzyli nam... ludowcy!

Bo stają przeciw szlachcie
Okrutnie zawsze hardo
I krzyczą, że swych zasad
Wciąż będą bronić twardo!...

Stańczyków nienawidzą
Z nich każdy jest dlań wrogiem —
Lecz gdy kieliszek brzęknie
Już stoją pod ich progiem!...

Czy chłop to jest w sukmanie,
Czy pan ludowiec z miasta,
Przy szklance wśród Stańczyków
Bratersko wnet się szasta!...

Ciekawa opozycja
Ludowcy ją stworzyli —
Lecz niech się nikt logiki
Dopatrzyć w niej nie sili!...

Djabel II.



Przepowiednie i rady gospodarskie

na Listopad

(według 100-letniego kalendarza i Falba.)

- Słuszne miano Listopada,
Bo liść wędnie i opada.
Jeśli zboża pełne stogi
Chleb w Krakowie będzie drogi.
Żona niech moczy konopie,
(Jeśli chcesz, powieś się chłopie!)
I kapustę niech sposobi.
(Po przepitku dobrze robi!)
Będzie mokro, deszcz lub ślota,
Trochę pluty, trochę błota,
Zresztą pięknie i pogoda.
(Gdy nie pójdzie z nieba woda.)
4. W Karola Boromeusza
W palce dmucha każda dusza,
 5. Od męczenniczki Elżbiety
Zdrożeje węgiel niestety!
 6. Od Leonarda wyznawcy
Będą mieć robotę krawcy.
Gdy dziś zimno w Leonarda,
Będzie zima bardzo twarda,
A gdy dzisiaj zimna nie ma
I tak będzie twarda zima.
 9. Wykup futro w Teodora,
Śpiesz się, bo ostatnia pora!
 10. Gdyś bez futra od Andrzeja
W zapieku cała nadzieja.
 11. Do rozlewu krwi przyczyna,
Gęsiobójstwo na Marcina.
 12. Dzisiaj pięciu śpiących braci:
Śpij, bo zato się nie płaci!

(Dalszy ciąg 15-go.)



Pierwszorządna Pracownia
Sukien Męskich
Leona Grabowskiego

właściciel firmy: **Materiały**
GABRYEL GRABOWSKI i król angielski
W KRAKOWIE
ul. Szpitalna 1. 36. Wykończenie artystyczne.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Skończyły się już podróże monarchów i ich pierwszych ministrów, prasa przestała się nimi zajmować i tłumaczyć je w najsprzeczniejszych kierunkach; jedynie podróz cara do Rzymu, dlatego, że właśnie nie doszła do skutku, budzi jeszcze pewne zajęcie i wywołuje różne komentarze. Socjaliści włoscy oświadczyli, że mają zupełną satysfakcję, i teraz nie będą się już tej podróży sprzeciwiać. Wobec tego car wybrałby się ponownie do Rzymu, tylko oczekuje jeszcze decyzji anarchistów, którzy dotąd nie wydali swojego przyzwolenia.

Jak energicznie włoscy socjaliści zapraszali batuszkę, aby do Rzymu nie przyjeżdżał, tak znów Chiny i Japonia z całą energią zapraszają go, aby się wyniósł z Mandżurji.

Pan Combes na powitanie królestwa włoskich spalił wspaniałego szmermela: zapowiedź rozdziatu kościoła od państwa. Przy separacji w małżeństwie rozdziela się zawsze i majątki obydwóch stron. Pan Combes jednak o tem zapewne nie myśli, i sądzi, że lepiej jest drapnąć z posagiem, albo go przepuścić.

Od massońskich poglądów Combessa odbija niesłychanie religijne przekonanie Wilhelma. W niewyczerpanej łaskawości monarszej, kiedy mówił o potężnych indywidualnościach w dziejach świata, przy czem dla siebie wcale nie ostatnie rezerwoał miejsce, raczył najmiłościwiej wspomnieć i Chrystusa, który wprawdzie oper nie komponował, do żydów w Wisztyńcu nie jeździł, studzien nie budował ani nie rzeźbił, przecież był dość wybitną indywidualnością, aby zasłużyć na wzmiankę proroka z Metzu obok Fryderyka Bismarka. Może doczekałby się i pomnika, jak Bismark, gdyby Wilhelm nie był przeciwnikiem czczenia kogokolwiek, prócz Hohenzollernów, a zwłaszcza świętych o ile nie są z nim spokrewnieni, jak np. święta Jadwiga.

Na Węgrzech przesilenie na razie skończone, gdyż partya Kossuta zgodziła się, aby Król u siebie w domu mówił z otoczeniem po niemiecku. Wszystkie inne postulaty opozycji węgierskiej będą uwzględnione, bo według opinii wysokich kół wojskowych armia zyska na jednolitości, tak energicznie bronionej z Chłopów, jeśli oficerowie węgierscy będą służyć tylko na Węgrzech, jeśli w sądach wojskowych i szkołach kadeckich zuprowadzi się język węgierski. Obywateli obawiają się zupełnego

rozluźnienia karności wskutek utraty przywiązania do słupka i szpang. Pruscy podoficerowie mają zaprotestować przeciw takiemu podkopywaniu armii sprzymierzonej, a Galgotzy ma się podać do dymisji z wyrażnem jednak zastrzeżeniem, że nie czyni tego na żądanie „Głosu przemysłowego”. Alunni seminarium ruskiego w Przemyśle protestują przeciw zniesieniu tych kar także wobec żołnierzy polskich, a ks. metropolita Szeptycki grozi, że nieuwzględnienie tego protestu będzie uważał za obelgę narodu ruskiego i upomni się o nią choćby u Pobiedonoscewa. Rusini grożą, że w razie niezakożenia gimnazjum ruskiego w Stanisławowie, wogóle przestaną chodzić do szkoły i nie będą się uczyć nawet czytać i pisać. — Z niecierpliwością więc oczekujemy dalszych wypadków.



Co to dziś już nie drożeje?

Co to dziś już nie drożeje?
Podrożało mięso,
A piekarze nad zdrożeniem
Pieczywa się trzęsą.
Wódka, piwo, inne trunki
Też drożeją ciągle,
A zaledwie się oziębło,
Podrożały „wagle”...
Podrożało więc w tych czasach,
Wszystko już bez mała,
Ba! pod słowem, że uczciwość
Nawet podrożała!...

Czarclik.



Omyłki druku.

Z „Kurjera lwowskiego”.

— W dzieło to, które jest prawdziwą ozdobą niemieckiej literatury, autor kradł wszystkie zdobyte wiedzy.

Z gazety podtatrzańskiej.

— Z powodu budowy sanatorium, rozpisano konkurs na dostawę jodeł i wyschniętych, starych cembrów.

Z loteryi fantowej:

— Prawdziwy tryumf święciła panna B., mająca do zbycia 300 funtów.

Z „Kneipa”.

— W porze zimowej należy nogi trzymać ciepło; z szuja trzeba być zawsze otryźnym.

Z powieści:

— Była skrzętną gospodynią i zawsze przy sobie nosiła wszystkie klacze.

Z kroniki:

— Od słowa do słowa, przyszło do bójk. w którym zabito nieszczęśliwego, wyrwanym z płota wołem.

Z telegramów:

— Marynarka niemiecka zamówiła u kilku wielkich firm hamburskich, większy zapas lin kablowych i sznurów okrętowych.

Z powieści historycznej:

— W skutek braku amunicji, nie mogli już dzielni oblężeni razić nieprzyjaciół kurami. Strzelali samym grochem.

Ze sprawozdania Biura statystycznego:

— Galicya posiada wiele rzek, a we wschodniej części kraju wielkie sławy, przeważnie wydzierżawione żydom.

Z przysłów staropolskich:

— U wdowy chlew gotowy.

Z toastu:

— Wychylam ten puchar na cześć naszego kochanego tenora! Niech nam jeszcze długo i szczęśliwie wyje!

Z „Dziennika polskiego”:

— Z przyjemnością notujemy, że dyrekcyja naszego teatru przystąpiła, do tak upragnionej regulacyi płuc, personalu operowego.

Z „Dziennika poznańskiego”:

— Dzisiejsze Niemcy krocą w pochodzie dziejowym, pod szeroko rozwiniętą flagą swojego monarchy.

Ar.



Na zamknięcie sesyi sejmowej.

Mówili i gadali
Aż do ostatniej chwili,
Za miesiąc — Bogu chwała —
Już budżet uchwalili,
A że biedaków nie stać
Na wydatniejszą pracę,
Dziwnego nic w tem chyba:
Za małą mają płacę!...
Za dziesięć koron dziennie
Do pracy brak humoru —
Nie głupi zaś pracowali
Dla kraju i honoru!...

Djabel II



SPROSTOWANIE.

Odnosnie do artykułu z dnia 20/X., na podstawie §. 19. Ust. pras. upraszam o zamieszczenie w najbliższym numerze Pańskiego pisma, następującego sprostowania.

Nieprawdą jest, jakobym o godzinie 11 w nocy miał zajście z chłopcem sklepowym, natomiast prawdą jest, że zajście to było o godzinie 11¹/₄.

Nieprawdą jest, jakoby to zajście miało miejsce w handlu Hawelki, natomiast prawdą jest, że wspomniane zajście miało miejsce w sieni handlu Hawelki.

Nieprawdą także jest, jakobym był po kilku wódkach, a prawdą jest, że wypilem 9 bomb piwa.

Nieprawdą jest, że chłopak przedemną uciekał a ja goniłem.

Prawdą jest natomiast, że chłopiec szybko wybiegł przedemną a ja szybko biegłem za nim.

Nieprawdą także jest, że w czasie biegu wyciągnąłem szablę z pochwy, a prawdą jest że wyciągnąłem szablę jeszcze przed rozpoczęciem biegu.

Nieprawdą jest, że chłopak został poraniony na całym ciele, natomiast prawdą jest, że został poraniony tylko na głowie, plecach, prawej ręce i nogach.

Dalej nieprawdą jest, że na samej głowie ma 2 skaleczenia i 3 sińce, gdyż ma 3 skaleczenia a tylko 2 sińce.

Nakoniec nieprawdą jest, jakobym przed oburzoną z tego powodu tłumem uciekał porzucając szablę; natomiast prawdą jest, że po szablę, która mi upadła, nie schyliłem się i wsiadłem w dorózkę; której kazałem szybko odjechać.

Frech von Saufenau.

Berlin, 28/10 1903.

Ar.



Pan namiestnik

i

Pan marszałek.

Pan namiestnik i marszałek,
Wielkie dwie osoby,
Jedne gusty wraz nabrali
Tej ostatniej doby...

Widać z myśli to ich wszystkich
Widać także z czynów
Jaką miłość niezmierną
Czują do... Rusinów!...

Pan marszałek do secesyi
Wzywa ruskie posły,
A namiestnik też pracuje
W sposób niemniej wzniósłszy.

Oto nagle uczuł zapał
I przejęty wena,
Kazał, by Lwów urzędował
Lecz po rusku jeno...

Oj panowie! oj panowie
Wszakże każdy powie,
Że choć niby macie zdrowie,
To już słabość w głowie.

Ali.



ZDROWE RADY.

Chcesz być mądry i bogaty,
Nie chcesz nigdy zaznać nędzy,
No, to musisz miły bracie
Pod dostatkiem mieć pieniędzy!...

* * *

Chcesz być sławnym jako malarz,
Jako aktor, czy literat,
To krytykę przedewszystkiem
Opłać dobrze, choć rad-nie rad!...

* * *

Chcesz być posłem luby panie,
Pełną musi być twa kasa,
Bo dyabelnie znika wódka
I... wyborcza ta kielbasa!...

* * *

Chcesz orderzy brać wszelakie
Odnaczenia i honory,
To do gęścia karku, pleców
Z urodzenia masz być skory!...

* * *

Chcesz uniknąć obmów, plotek,
I tak dalej, i tak dalej,
To się staraj, aby wszyscy
Ludzie w lot powymierali!...

* * *

Chcesz uczciwie żyć na świecie,
To przygotuj się za młodu,
Że obdarty będziesz chodząc,
A jak umrzesz to już z głodu!...

Djabel II.



Proszę jeno!...

Proszę jeno, co się dzieje!
Austria pono aż truchleje,
Drżą ze strachu także Prusy:
Trójęprzymierze chce wziąć „kusy”,
Bo się Włochy wprost otwarcie
I serdecznie, a nie w żarcie,
Do Francuza teraz garną!
Dyplomacyo! jakżeś marną,
Kiedy całe trójęprzymierze,
Czart, gdy zechce to zabierze!...

Djabel II.

Znana tajemnica.

(Fraszka).

Mawiał ojciec do syna:
— „Co ci po nauce,
Co ci tam po talentach
I po jakiej sztuce!
Patrz na mnie, nic nie umiem,
A mam dziś orderzy,
Kłaniają mi się wszyscy,
Czczą mnie wszystkie sfery,
Chociaż nic nie zrobiłem,
Mówią, że jest wielki,
Woła gotowi zabić
Z lada bagatelki,
Ale pamiętaj, że ci
Zdradzę tajemnicę,
Dlaczego się łaskami
Takiemi dziś szczyję:
Oto poprostu mówią,
Ża łaski te wzajem
Umiąłem wobec możnych
Być świetnym lokajem!...”

Czarelik.

Hotel Polski

w Krakowie

blisko kolei

przy ul. Floryańskiej

(obok bramy Floryańskiej)

poleca pokoje od najwykwintniejszych do najskromniejszych; ceny bardzo przystępne — od 60 ct. za pokój.

Uwaga! Na miejscu znajduje się Telefon Nr. 469 do użytku Gości, tak w obrębie Krakowa jak i do wszystkich głównych miast całej Austrii.

278 23-2

Spółka Krawiecka

pod firmą

Władysław Filipkiewicz, Tomasz Bętkowski i Władysław Miśko

w Krakowie, przy ulicy Floryańskiej L. 57, tuż obok Bramy Floryańskiej

poleca na składzie wielki wybór materyałów krajowych i zagranicznych — jakoteż

Skład gotowych Ubrań.

Zamówienia wykonuje według angielskich żurnali.

Handel „pod Palmą“ ANTONIEGO HAWĘŁKI

w Krakowie, w Ryнку głównym.

poleca: wszelkie Towary korzenne. — Wina węgierskie, austriackie, francuskie, burgundzkie, reńskie, hiszpańskie, tyrolskie, włoskie, czampańskie i pomarańczowe. — Rumy, Araki i Esencja trzcińska. — Likjery holenderskie, francuskie i krajowe. Kaniak kuraccyjn francuski. — Wodki gdańskie, angielskie, szwajcarskie i krajowe. — Porter angielski. — Piwo angielskie, pilzneńskie. — Herbatę rosyjską braci K. i S. Popow, w paczkach oryginalnych i londyńską na kilogramy. — Cacao amsterdamskie i krajowe. — Czekoladę Sucharda i krajową w różnych gatunkach. — Ekstrakt czekoladowy. — Makaroniki i Biszkoty angielskie i krajowe. — Owoco południowe, suszone i smażone w cukrze. — Kalańory letnią porą krajowe, zimową angielskie Kempoty włoskie i Imbler chinski, oraz wszelkie Bakalie. Wędliny westfalskie i krajowe. Paszety strasburskie i domowe z dziczyzny. — Kwiszoły fasserowane. — Ostrygi holenderskie i ostendzkie. — Kawior astrachański i Śledzie pocztowe. — Ryby w puszkach w oliwie marynowane i wędzone; zimą świeże morskie i rzeczne. — Sardynki francuskie Philippe & Canaud. Homary, łosos amerykański. Trufie, Ananasy, Szparagi, Szampony, Karczochy, Groszek i fasolka zielona w puszkach. — Różne Konserwy, Sosy, Musztardy: francuską, angielską, krymską i krakowską; oraz przyprawę do potraw. Bullon na kilogramy w najlepszym gatunku. — Sery krajowe i zagraniczne. — Oliwe niemieckie i prowanskie. — Winogrona kuraccyjn włoskie i łódzkie zimą hiszpańskie oraz Owoco włoskie i tyrolskie. Dziżyznę i Zwierzynę jesienną i zimową porą. — Przy handlu obzerne lokale, oddzielne gabinety do śniadań 280 i kolacyj z osobnym wchodem. — Ceny state. 25—?

KANTOR WYMIANY

Filii c. k. uprzyw. gal. akc.

BANKU HIPOTECZNEGO

w Krakowie

kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety, wydaje przekazy na wszelkie większe miasta zagraniczne. — Wypłata wszelkich kuponów i wylosowanych efektów bez potrącenia prowizji.

FILIA C. K. UPRZYW. GALIC. AKCYJ.

Banku Hipotecznego w Krakowie

wyda

ASYGNATY KASOWE

oprocentowując takowe po

227 4% za 60-dniowem wypowiedzeniem 43—?
3 1/2% za 30-dniowem wypowiedzeniem.

Filii c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego przyjmuje wkładki do oprocentowania w rachunku bieżącym, wydaje w tym celu książeczki czekowe, przyjmując depozyta wartościowe do przechowania, udziela zaliczki na papiery wartościowe i skutecznie zlecenia na zakupno lub sprzedaż efektów na wszystkich giełdach krajowych i zagranicznych.

Zmiana Lokalu.

Renomowany Zakład krawiecki Antoniego Zaremby przeniesiony został na ul. Sławkowską róg ul. św. Tomasza (naprzeciw Grand hotelu i Saskiego) i prowadzony odtąd będzie przez wspólników Antoniego Zaremby i Franc. Pękala, absolwenta c. k. Muzeum technologicznego w Wiedniu pod firmą

Antoni Zaremba i Fr. Pękala

Zakład obecnie rozszerzony i urządzony na europejską stopę, mając na swoim czele jako firmantów, a więc znane teoretycznie i praktycznie wykształcone siły, może zadowolić najwybredniejsze wymagania, wykonanie bowiem opiera się na paryskich i angielskich żurnalach w każdym sezonie i daje gwarancję, że P. T. Publiczność rozmakowana nawet na zagranicznych wzorach, już po pierwszej próbie niekłamane uznanie zakładowi niewątpliwie wyrazi.

Na składzie wielki wybór materyałów krajowych i zagranicznych. — Polecając się łaskawym względem Sz. P. T. Publiczności, zostajemy z wysokim poważaniem.

Antoni Zaremba i Fr. Pękala.

Pierwszy fabryczny skład
PARASOLEK

w najświeższych paryskich wzorach
po cenach bez konkurencyi.
Nadto poleca w wielkim wyborze
PASKI najmodniejsze

Woalki, Rękawiczki, Pończochy, Bosy gazowe, Kołnierze, Zaboły, Parasole, Laski, Kalosze

Anastazy Froncz
Kraków, ul. Floryańska 17.

Zakład kąpielowy

: : w Hotelu Krakowskim

w Krakowie, ul. Podwale 1. 17.

Poleca świeżo gruntownie odrestaurowaną *Łazienię parową, tusze, baseny* z zimną i ciepłą wodą, oraz kąpiele w wannach.

Dla wygody Sz. P. T. Publiczności w łaźni są zdolni *masażysty*. — Łaźnia dla Pań otwartą jest we wtorek i piątek od 1 w południe do 6 wieczór.

**Zakład otwarty codziennie
od 6-tej rano do 8-mej wieczór.**

Zarząd łazienek.

277 25—?

Zmiana zdania.

Gdy w konkury chodził do tej
Co jest dziś mą żoną
Zwałem ją mym ideałem
Mą w śnie wymarzoną!

Ale w cztery lat po ślubie
Słyszac jej gderania
Jestem dzisiaj prosto mówiąc
Już innego zdania...

I gdy czasem przyjdę do domu
A jest jeszcze wcześniej,
Marzę o tem kiedy żonka
Będzie w końcu we śnie!...

Czarcik.

Zwraca się uwagę na dokładny adres, gdyż istnieje w Krakowie firma podobna.

W. Bazes

w Krakowie,

Rynek główny 35.

NAJWIĘKSZY WYBÓR

LAMP

jakoteż

wszelkich porcelanowych i szklanych

ARTYKUŁÓW

po cenach bez konkurencyj tanich.



Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Karol Kucharski.



Mam zaszczyt donieść Szanownej P. T. Publiczności, że z dniem 8 lutego 1903 r. otworzyłem **komisowy**

MAGAZYN WYROBÓW JUBILERSKICH

W KRAKOWIE

przy ulicy Sławkowskiej Nr. 3

(Hotel Saski).

Posiadam na składzie: **wyroby srebrne i złote**, odznaczające się gustem, oryginalnością, trwałością i elegancją; zegarki z najlepszych fabryk genewskich; — mam na składzie w wielkim wyborze **pierscionki zaręczynowe, obrączki ślubne; oraz srebra stołowe do wypraw.**

Złoto, srebro i drogie kamienie zakupuję lub przyjmuję w zamian.

Wszelkie zamówienia załatwiam jak najszybciej. — Posiadam na składzie **srebro stołowe chińskie** z najlepszych fabryk po cenach fabrycznych.

Polecam się łaskawym względem P. T. Publiczności Z poważaniem

369 9 0

Zygmunt Lipski.



ZAKŁAD POGRZEBOWY JANA WOLNEGO

jedyny na Kraków, posiadający własny wyrób trumien.

Główny zakład pogrzebowy i fabryka przy ul. św. Tomasza L. 4, tuż przy Placu Szczepańskim. — Telefon Nr. 331.

Filia znajduje się przy ulicy Kopernika L. 6.

Zakład urządza pogrzeby od najwspanialszych do najskromniejszych **po cenach nader umiarkowanych**, jak również urządza takowe **na spłaty w ratach miesięcznych.** 296 25—?

Zakład pośredników żadnych nie utrzymuje i nie wysyła.

W. Bazes

w Krakowie,

Rynek główny 35.

SKŁAD FABRYCZNY

Flaszek

292 AKCYJNEGO TOW. 25—?

dawniej Friedr. Siemens

w Neusattl-Elbogen i Dreźnie.

Druk W. Korneckiego w Krakowie.

Powozów mnóstwo

Wózków dużo



Wielotów otwartych podostatkami Kuczer faetonów damskich huk, a że kupujących jest tego roku brak, to też wszystkie powozy, wózki nowe i używane około 60 sztuk, sprzedaje po wyjątkowo niskich cenach za gotówkę bez pośredników w konces.

składach z pojazdami używaniemi

na resorach, 251 29-?

ST. CYBANKIEWICZA

przy ul. Brackiej l. 9 i ul. Szpitalnej l. 34
naprzeciw teatru krakowskiego.

Właściciel konces. składów z powozami mieszka ul. św. Jana 30, parter.



Upraszamy zażądać naszego katalogu artykułów higienicznych mezzich i damskich.

Katalog wysyłamy darmo i oplatnie pod dyskrety.

REM I SPÓŁKA

SKŁAD ARTYKUŁÓW GUMOWYCH
Kraków, Rynek 37.

W. K. KRAKÓW, Rynek 37.

Wszystkie księgarnie sprzedają dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo przedkij i najłatwiejszej nauki języków obcych, bez nauczyciela z objaśnieniem wymowy i z kluczem, p. t.

Sawouczek

Polsko-Niemiecki kurs wstępny (Elementarny) po 18, 36 i 60 ct.—
Kurs I-szy zł. 1.30 — kurs II-gi zł. 2.40.
Polsko-Francuski kurs I-szy zł. 1.80 — kurs II-gi zł. 4.80. — **Gramatyka Polsko-Francuska** zł. 1.80.

Polsko-Angielski kurs I-szy zł. 1.12 — kurs II-gi zł. 1.80.

Polsko-Ruski kurs I-szy zł. 2.10 — kurs II-gi zł. 2.70. 801 19-5

Główna sprzedaż w księgarni

Dra Wł. Miłkowskiego w Krakowie.

Przewodnik przemysłowo-handlowy.

Instytucje finansowe.

BANK GALICYJSKI dla handlu i przemysłu oraz Kantor Wymiany i Dział Towarowy tegoż Banku Rynek gł. l. 25. Obok Kantoru Wymiany Oddział depozytów schowkowych (Hafe-Deposita). 289 23—?

FILIA BANKU HIPOTECZNEGO oraz kantor wymiany tegoż Banku. Rynek główny, linja A-B l. 42, wchod od ul. św. Janna. 227 35—?

KONCESYONOWANY ZAKŁAD ZASTAWNICZY przy ul. Wiśniej l. 3, parter, otwarty od dzien od 8—1 i od 3—6, udziela możliwie wysokich pożyczek na papiery wartościowe, kosztowności, towary garderobe i futra. Przyjmując spłatę ratami. Zlecenia z prowincji załatwia odrocznie pocztą. 304 11—13

Domy bankowe.

ALBERT MENDELSBURG. Rynek główny Nr. 15. 285 16-?

„MERKURY“, Gazeta losowań i handlowa. Adres: Administracja „Merkurego“ w Krakowie, Rynek gł. 5. Prenumerata całoroczna: 3 kor. 60 h., półroczna 1 kor. 80 h. Bezpłatne dodatki: Rocznik finansowy i Kalendarzyk bankowy. 807 8-16

Apteka.

K. WISZNIEWSKI, apteka pod Gwiazdą, w Krakowie przy ulicy Florjańskiej, poleca skład wód mineralnych zagranicznych i krajowych, również wyrobów lekarskich szwajcarskich i krajowych, perfumery francuskie oraz przyrządy gumowe i metalowe. 284 23-?

Pracownia haftów.

MARYA KORBEL, Plac Maryacki L. 9. II p. poleca Przeziwiele. Duchowieństwu i Szan. Publiczności swój od kilku lat istniejący zakład restaurowania zabitych starożytnych gobelinów, pasów szustkich i t. p. oraz aparaty kościelne, hafty salonowe i t. d. w starannie i pełnem artystycznym smaku wykończeniu. 266 21-3

Handel kolonialny i farb.

FR. LENERT w Krakowie. ul. Sławkowska „pod gankiem“. Cement portlandzki. Fabryka i kopalnia gipsu. Farby. Hurtowny handel towarów materiałnych, korzennych, smalcu, słoniny, olejów tłuszczów, wyrobów szustkar-

skich, farby pendzle. Zaś przy ulicy Długiej Nr. 34 osobny skład benzyny, terpentyny, eteru itp. 291 28—?

Skład herbat i win.

JULIUSZ GROSSE, Rynek główny, pałac Spiski. Magazyn Herbat i Win. 286 23—?

Skład towarów drobiazgowych.

POREBSKI & ZIMLER, Kraków Rynek główny l. 8, polecają Skład towarów drobiazgowych dla domowego użytku. Przyborów do krawieczyny. Materiały różnego rodzaju do roboty szustkowych, drutowych, haftu itd. Wybór przyborów i materii kościelnych. Pracownia szat kościelnych. Skład herbaty. Pończochy w dobrych gatunkach. 287 35?

Magazyny ubiorów męskich.

ANTONI SADOWSKI i SYN w Krakowie, ulica Bracka l. 6, parter, poleca Szan. Publiczności

swój skład kortów i sukna zaopatrywany na każdą porę roku w wielki wybór materjałów w pierwszych fabryk angielskich, francuskich oraz krajowych najwięcej renomowanych. Wykonanie gustowne. — Ceny najniższe. 234 34—0

Skład węgla.

JULIUSZ PRZEWORSKI główny skład węgla przy ulicy Pawiej pod l. 12-14 i 16. 288 23-?

Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski.

ZAKŁAD KAMIENIARSKO-RZEZBIARSKI pod zarządem **JOZEFA KULESZY** w Krakowie naprzeciw cementarza. 184 47—?

Składy dewocyjne.

Specyalny Skład artykułów treści religijnej: Obrazów św. na papierze i płótnie do feretronów i chorągwi, listaw na tany, książek do nabożeństwa. Przedliczna podobizna obrazu Matejki „Rejtan“ znakomicie kolorami zrobio-

ny 65 ct. X l m. po 30 K. itp. **KAZIMIERZA ZAJĄCZKOWSKIEGO** w Krakowie, plac Marjacki 8. Przyjmuje się obrazy do oprawy. 280 34—0

Kawiarnie.

W. JANIKOWSKI, rynek główny, I p. nad handlem A. Hawelki, bilardy francuskie, czytelnia w osobnym salonie, pokój do gry w karty — bufet zaopatrzony w zawsze świeża ciasta i wyborne wódki i likiery. Obsługa uprzejma i szybka. 275 17—?

Handle śniadankowe.

Handel śniadankowy **JANA DEPTUCHA** ul. Szewska 14. 308 8-14

Towarzystwo

283 23-0

Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

założone w roku 1860.

Wyniki operacji w dziale ogniowym i gradowym za czas od 1 kwietnia 1902 do 31 marca 1903 r. oraz wyniki operacji w dziale życiowym za czas od 1 stycznia 1902 r. do 31 grudnia 1902 r.

	Dział ogniowy:	Dział gradowy:	Dział życiowy:
Wystawiono polie	508.141	6.743	30.666
Wartość ubezpieczona Kor.	1,502,064.458—	42,933.687—	94,641.614—
Zebrana premia	9,638.079—	913.431—	Renty: 292.041—
Szkody wypłacone	4,922.889—	549.762—	3,506.589—
nieregulowane	1,200.344—	—	2,344.309—
Fundusze rezerwowe po zamknięciu bilansu	6,199.900—	2,078.607—	314.541—
Rezerwa premii	3,855.932—	—	2,129.843—
Fundusz emerytalny	1,765.437—	—	22,627.104—
Czysta pozostałość	1,308.167—	164.066—	270.619—
Przynależna dywidenda dla członków	14%	—	pośmiert. i miesz. 7% dożywotnie 4%
Od czasu istnienia Towarzystwa:			
Wypłacono szkód	111,193.136—	26,268.411—	19,213.987—
rent	—	—	2,425.831—
dywidendy	28,110.817—	440.011—	1,719.439—

Z PRUS

Woda Selterska

sprowadzaną drogą **WODE SELTERSKA**
zastępuje w zupełności woda polecona przez
Towarz. lekarskie **ALKALICZNO-SŁONA**
zawierająca części składowe jak

wyrobu fabryki
pod firmą

K. Rząca i Chmurski

w Krakowie, ulica św. Gertrudy L. 4.

198 51-?

Sprzedaż detailiczna w aptekach i drogueryach.

Tani Sklep Chrześcijański

pod „**Kościuszką**“

Kraków, ulica **Mikołajska L. 1**

poleca: 236 43-0

Wetny, Satyny, Płócienka, Oksforty,
Podszełki, Bluzki i Halki.

Bielizna męska i damska

KOCE, KAPY, CHODNIKI
CHUSTKI do OKRYCIA.

Płótna i Szyrtyngi w wielkim wyborze.

Ceny bardzo niskie.

Towary doborowe.

W niedziele i święta sklep zamknięty.

Zlecenia z prowincyi uskutecznią się odwrotną pocztą.

Wyroby wódek zdrowotnych Seelinga

Fabryki likierów

Jego Ces. Król. Wysokości Arcyksięcia Rainera
W IZDEBNIKU,

jako to: Jarzębinka, Jarzębiak i Koniferynka (Lasówka),
których badanie chemiczne uskutecznił Dr. m. Aleks. Stop-
czński profesor chemii Uniw. Jagiell. w Krakowie — uzy-
skały na tej podstawie atest należycie dobrych fabrykatów
tak pod względem swych właściwości jakoteż sposobu
przyrządzenia.

Zwracamy też uwagę Szan. P. T. Publiczności na to, że nie możemy
ręczyć za prawdziwość naszych wyrobów, jak tylko w naszych oryginal-
nych butelkach, z nienaruszoną kapsłą i banderolą, na której jest
umieszczona marka ochronna.

Przedruk nie będzie płacony. 299 19-5

DYREKCYA.

GAZOWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE

L. Telefonu Zakładu 72, Filii 198, Sklepu 345,

poleca Szanownej Publiczności

Koks Gazowy po cenach niższych

przy odbiorze 4 po K. 9-20 za 100 kg. z odwozem
do 25 mtr. ctr. 1 po K. 2- za 100 kg. bez odwozu

przy odbiorze 1 po K. 1-80 za 100 kg. z odwozem
od 25 mtr. ctr. 1 po K. 1-70 za 100 kg. bez odwozu

Ceny powyższe wytrzymują konkurencyjne z koksem pruskim.

SMOŁA GAZOWA (Ter)

do utrwalania drzewa, jako to: słupów parkanowych, wiązań mostowych,
poręczy, dachów gątownych — a także do zalewania szpar w bruku.

Urządzenia gazowe pod przystępnymi warunkami, także na raty.

Sklep Gazowni przy ulicy św. Anny L. 2, poleca: Świeczniki,
Lampy, Palniki i Siatki Dr. Auera, Szkło, Węza
i t. p. Przyrządy do gotowania na gazie. Kuchenki, Palniki, Pieco, Ko-
minki, Przyrządy kąpielowe, Przyrządy dla rzemiosł do grzania gazem
Wyłączne zastępstwo na Kraków sprzedaży palników i sia-
tek dra Auera.

Krajowe i zagraniczne, najnowsze stylu i systemu

Przyrządy do gotowania i grzania

po cenach fabrycznych. 240 41-0

Kosztorysy i plany bezpłatnie w razie zamówienia roboty. — Zamówie-
nia przyjmuje i wyjaśnienia udziela:

Dyrekcya Gazowni miejskiej w Krakowie.

H. Kretschmer

Kraków, Rynek L. 10.

Handel towarów korzennych i norymberskich.

Skład towarów religijnych: różań-
ców, koronek, krzyżyków, meda-
lików, obrazków świętych i roz-
maitych paciorków do haftu.

Przybory do robienia kwiatów:
łisice, bibułki, papier konfekcyjny
listowy, oraz wszelkie przybory
do pisania. 183 47-?

Ceny bardzo niskie.

Rok 1841.

MIODOSYTANIA

założona w roku 1841

KAZIMIERZA ROBACKIEGO

w Krakowie, przy ulicy Sławkowskiej pod Nr. 26,

278 17-?

poleca **miody** w butelkach, na garnce i na szklanki, w pokojach gościnnych,

Miód stołowy lekki butelka 50 ct.	Miód wytrawny . butelka 70 ct.	Miód esencya but. . 1 zlr. — ct.
Miód stoł. mocny „ 60 „	Miód kuracyjny . „ 80 ct.	Miód kopowiec „ . 1 „ 20 „

Ma na składzie wielkie zapasy **miódów owocowych**: maliniaki, wiśniaki, dereniaki.

Miód Maliniak butelka 1 zlr. 50 ct.	Miód kasztelański butelka 1 zlr. 50 ct.
---	---